

Sygnatura akt XII C 790/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Ratajczak

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy K. O.

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Bank (...) SA z siedzibą w W.

- o unieważnienie umowy

I. Powództwo oddala;

II. Odstępuje od obciążania powoda kosztami niniejszego postępowania ponad dotychczas poniesione.

Hanna Ratajczak

UZASADNIENIE

Powód D. S. domagał się unieważnienia umowy kredytu z dnia 25 sierpnia 2003 r. o numerze Nr (...) - (...) zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego i w konsekwencji uznanie, że wszystkie umowy zawarte po dniu 25 sierpnia 2003 r. odnoszące się do umowy Nr (...), które przyjmują błędnie jej ważność, nie mają mocy prawnej oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 25 sierpnia 2003 r. zawarł umowę kredytu konsolidacyjnego Nr (...) - (...). W umowie tej nie zastrzeżono możliwości wpływania przez bank na kurs franka szwajcarskiego, co oznacza, że tego typu manipulacje są zabronione pod rygorem nieważności umowy. Umowa nie przewiduje też sztucznego zawyżenia kursu franka szwajcarskiego, co oznacza, że umowa jest nieważna w przypadku stwierdzenia sztucznie zawyżonego kursu franka szwajcarskiego. W piśmie procesowym z 27 stycznia 2014 r. powód nadmienił także, że umowa kredytu jest jednostronna, gdyż w przypadku spłaty kredytu bank zarabia na różnicy oprocentowania oraz wzroście kursu franka szwajcarskiego. W przypadku, gdy klient traci możliwość spłaty kredytu np. w wyniku bezprawnego zwolnienia z pracy, skrajnie stronniczej decyzji sądu niemieckiego czy też nie wypłacania mu należnych pieniędzy z tytułu umowy o pracę, bank nadal zyskuje gdyż przechodzi w tryb egzekucji komorniczej i naliczania odsetek karnych od całości kredytu.

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Pozwany wskazał, że opisanej w pozwie umowy nie sposób uznać ani za bezskuteczną w stosunku do powoda, ani za nieważną. Podkreślił, że nie zostały dla tego spełnione żadne ustawowe przesłanki. Powód nie wskazał, z jakimi przepisami prawnymi umowa jest sprzeczna, dlaczego miałyby mieć na celu obejście ustawy i z którymi zasadami współzycia społecznego pozostaje w sprzeczności. Zaznaczył, że z uwagi na znaczną lakoniczność uzasadnienia stanowiska pozwu żądanie nie poddaje się ocenie. Zaprzeczył stwierdzeniu, że manipulował kursem franka oraz że miał wpływ na jego sztuczne zawyżenie. Podkreślił też, że w Załączniku nr 7 do umowy powód złożył oświadczenie, że w związku z zaciągnięciem umowy kredytu walutowego jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest

świadom ponoszenia przez siebie ryzyka. Powód począwszy od 2006 r. zaczął spłacać kredyt nieregularnie. Bank podjął działania mające na celu wyegzekwowanie zadłużenia dopiero w 2012 r., a zatem wykazał względem powoda zrozumienie i cierpliwość. Bez znaczenia pozostaje argument, że powód stracił pracę, czy został niesprawiedliwie potraktowany przez sąd niemiecki. Wbrew stanowisku powoda jego sytuacja osobista, w tym konflikt z byłym pracodawcą, pozostają bez znaczenia dla ważności umowy.

W dalszym toku postępowania powód wskazał nadto, że umowa jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 70 ustawy Prawo Bankowe, bowiem umowa kredytowa zawarta została mimo braku zdolności kredytowej powoda – zatrudniony był on u pracodawcy niemieckiego, dlatego jego źródło dochodów nie powinno zostać uwzględnione.

Strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

D. S. zawarł z Bankiem (...) S. A z siedzibą w K., którego następcą prawnym jest pozwany umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...) - (...) 25 sierpnia 2003 r. Zgodnie z umową bank udzielił powodowi kredytu w wysokości 247.300 franków szwajcarskich, a powód zobowiązał się zwrócić tę kwotę wraz z odsetkami. Kredyt udzielony został na 240 miesięcy. Powód złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji w celu wyegzekwowania spłaty kredytu. Złożył też oświadczenie zawarte w Załączniku nr 7 do umowy, że w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego jest mu znane i wyjaśnione przez bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadom ponoszenia przez siebie ryzyka. Kredyt został powodowi wypłacony.

Dowód: umowa kredytu konsolidacyjnego z załącznikami (k. 115-116), regulamin kredytowania (k. 117-118), oświadczenie o poddaniu się egzekucji (k. 118v), wniosek o wypłatę kredytu konsolidacyjnego (119), załącznik nr 1 do umowy kredytu konsolidacyjnego (k. 120), załącznik nr 7 do umowy kredytu konsolidacyjnego (k. 121)

D. S. spłacał kredyt zgodnie z zaciągniętym harmonogramem do 2005 r. Od tego roku z uwagi na problemy z niemieckim pracodawcą powoda i uzyskaniem wynagrodzenia raty kredytu nie były spłacane regularnie.

Dowód: okoliczności bezsporne, nadto zeznania D. S. (protokół na płycie CD k. 389)

30 czerwca 2006 r. D. S. zawarł z bankiem Aneks nr (...) do umowy kredytu konsolidacyjnego, w którym powód między innymi uznał roszczenie wynikające z zadłużenia na kwotę 235.995,50 CHF za bezsporne, strony ustaliły, że termin spłaty kredytu upłyne z dniem 31 grudnia 2006 r., ustaliły wysokość oprocentowania.

Z uwagi na fakt, że powód nadal nie spłacał regularnie zadłużenia bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który opatrzony został klauzulą wykonalności przez Sąd Rejonowy (...) w dniu 6 maja 2009 r. (...). Powód zawarł następnie z bankiem w dniu 31 maja 2010 r. porozumienie Nr (...) w sprawie spłaty zadłużenia. 31 maja 2010 r. aneksowane zostało porozumienie Nr (...) w sprawie spłaty zadłużenia (k. 127). Z uwagi na fakt, że D. S. nie spłacał regularnie zadłużenia, w 2012 r. wszczęte zostało wobec niego postępowanie egzekucyjne, które skierowano do nieruchomości – domu położonego w P. przy ul. (...), w którym powód mieszka wraz z rodziną. Między stronami toczyły się negocjacje w sprawie załatwienia sporu, jednak nie przyniosły one rezultatu.

Dowód: Aneks Nr (...) (k. 122-123), porozumienie (k. 124-126), aneks nr (...) do porozumienia (k. 127), zawiadomienie o wszczęciu egzekucji (k. 128), historia spłat (k. 129), propozycja ugody (k. 130), pismo powoda (k. 131, 132), pismo komornika (k. 216), obwieszczenie o licytacji (k. 217), postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności (k. 234-236), wniosek o restrukturyzację (k. 265-267), pismo powoda z 24.02.2015 r. (k. 268-269), zeznania świadka K. Z. i Ł. B. (protokół na płycie CD k. 275), obwieszczenie o licytacji (246), zeznania D. S. (protokół na płycie CD k. 389)

D. S. mieszka w P. w domu stanowiącym jego własność o powierzchni blisko 500 m². Toczy się wobec niego postępowanie egzekucyjne. Na jego utrzymaniu pozostaje niepracująca żona i troje uczących się dzieci, w tym

jedno małoletnie. Jego dochody wynoszą około 9.000 zł miesięcznie brutto, przy czym przeznaczane są one, obok utrzymania rodziny, na spłatę zadłużenia wobec wierzycieli.

Dowód: oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym (k. 248-251), zeznania D. S. (protokół na płycie CD k. 389)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych w treści uzasadnienia dokumentów urzędowych i prywatnych, a także zeznań świadków i powoda. Stan faktyczny był w zasadzie bezsporny. Sąd oparł się na treści dokumentów urzędowych i prywatnych albowiem ich prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i powoda z tym, że miały one jedynie uboczne znaczenie dla sprawy.

Sąd pominął pozostałe, niewymienione w treści uzasadnienia albowiem nie miały one istotnego znaczenia dla sprawy. Sąd pominął również wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda w piśmie procesowym z 4 listopada 2015 r. albowiem były one spóźnione – powód mógł je zgłosić na wcześniejszym etapie postępowania – a nadto okoliczności na które przesłuchani mieli być świadkowie pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Prowadzenie postępowania dowodowego zgodnie z żądaniem powoda spowodowało by nieuzasadnioną przewlekłość postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się ustalenia, że umowa kredytu konsolidacyjnego z dnia 25 sierpnia 2003 r. jest nieważna. Podstawę prawną żądania powoda stanowił przepis art. 58 k.c. który stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§ 1). Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 2). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (§ 3). Z treści cytowanego przepisu wynika, że powód domagający się uznania czynności prawnej za nieważną musiałby wykazać, że jest ona sprzeczna z ustawą, ma na celu obejście ustawy, bądź też sprzeczna jest zasadami współżycia społecznego.

Rozpoczynając rozważania na temat zasadności żądania pozwu wskazać należy, że w myśl art. 6 k.c. to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że opisana w pozwie umowa dotknięta jest nieważnością. Sformułowane natomiast w pozwie zarzuty względem postanowień umownych są bardzo lakoniczne i ogólnikowe, ale także niespójne. Powód nie wskazywał konkretnych postanowień umownych, których ważność kwestionował. Nie podał też obowiązujących przepisów, które postanowienia umowne miały naruszać. Przy tak sformułowanych zarzutach Sąd miał ograniczoną możliwość odniesienia się do zarzutów i ich oceny. Zaznaczyć przy tym należy, że wpływ na ocenę postawy procesowej powoda nie miała okoliczność, że nie był on reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Powód nie miał obowiązku przytaczania przepisów, ale wyjaśnienia i uzasadnienia, które jego zdaniem postanowienia umowy i dlaczego naruszają obowiązujące przepisy i system prawny. Obowiązkowi temu nie sprostał mimo, iż potrzeba sprecyzowania zarzutów pozwu sygnalizowana była powodowi już na etapie oddalenia wniosku o zabezpieczenie powództwa.

Zaznaczyć przy tym należy, że zarzuty powoda odnosiły się do różnych, nie związanych z sobą kwestii. Powód przede wszystkim wskazywał zarzuty związane z kursem franka szwajcarskiego, w którym wyrażona była wysokość zobowiązania kredytowego. Udzielanie kredytu we frankach szwajcarskich nie stanowiło naruszenia prawa, czynność taka nie została zakazana przez żadne obowiązujące przepisy. Zarzuty odnośnie braku w umowie postanowień dotyczących możliwości wpływania na kurs franka szwajcarskiego lub jego sztuczne zawyżenie są niezrozumiałe. Co istotne powód podnosząc różne zarzuty dotyczące opisanej w pozwie umowy dąży do wykazania, że jest ona nieważna, a działania banku mające na celu wyegzekwowanie spłaty kredytu bezprawne. Nie jest natomiast tak, że powód utracił możliwość spłaty kredytu wskutek mającego w ostatnich latach gwałtownego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że powód nie spłacał zadłużenia kredytowego już od 2005 r. co sam

przyznał. W tym okresie kurs franka szwajcarskiego był niski, a więc to nie kurs waluty miał wpływ na trudną sytuację powoda.

W ocenie Sądu umowa kredytowa nie narusza też art. 70 ustawy Prawo bankowego. Kwestia ta omówiona została w wydanych w toku procesu postanowieniach w przedmiocie zabezpieczenia powództwa tj. postanowieniach Sądu Okręgowego z 3 marca 2015 r. i 4 listopada 2015 r. oraz postanowieniu Sądu Apelacyjnego wP. z 28 sierpnia 2015 r. i Sąd wyrażone w tych orzeczeniach poglądy podtrzymuje i podziela. Fakt, że zdolność kredytowa powoda oceniona została w oparciu o dochody uzyskiwane za granicą nie jest niezgodne z prawem, a nadto nawet gdyby powód zdolności kredytowej w chwili zawarcia umowy kredytu nie posiadał, nie wpływa to na ważność umowy.

Nie sposób też zgodzić się z powodem, że przyczyny nieważności umowy upatrywać należy w fakcie, że na gruncie postanowień umowy jest on wyłącznie obciążony ryzykiem utraty pracy. Obciążenie kredytobiorcy ryzykiem utraty pracy, nie jest sprzeczne z obowiązującymi przepisami, nie ma na celu obejścia prawa, ani nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zaznaczyć przy tym należy, że zarzut co do wyłącznego obciążenia powoda skutkami utraty pracy jest niezasadny, co w oczywisty sposób obrazuje sytuacja powoda. W wyniku utraty pracy przed 10 laty zaprzestał on spłaty kredytu. Zadłużenie nadal nie zostało spłacone mimo toczącego się od trzech lat postępowania egzekucyjnego. Jeśli dłużnik utraci źródło dochodów i nie będzie miał możliwości spłaty kredytu, a także nie będzie miał majątku wystarczającego na pokrycie zadłużenia, stratę poniesie bank. Również więc ta instytucja jest faktycznie obciążona ryzykiem utraty przez kredytobiorcę kredytu. Zarzut powoda jest zatem niesłuszny.

Powód nie wskazał też które zasady współżycia społecznego i w jaki sposób postanowienia umowy miały naruszać. Sąd nie dopatrywał się też tych naruszeń.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że żądanie uznania umowy kredytu konsolidacyjnego z 25 sierpnia 2003 r. za nieważną nie znajduje podstawy prawnej, a zatem podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powoda kosztami procesu ponad te, które w jego toku już poniósł. D. S. znajduje się w trudnej sytuacji życiowej i finansowej mimo posiadania nieruchomości oraz stałego źródła dochodów. Na jego utrzymaniu pozostaje żona i troje uczących się dzieci, a jego dochody, mimo że niemałe, przeznaczane są na utrzymanie pięcioosobowej rodziny. Powód posiada też znaczne zadłużenie względem banku oraz innego wierzyciela, toczy się wobec niego postępowanie egzekucyjne. W ocenie Sądu uzasadnia to odstępienie od obciążania go kosztami procesu.

SSO Hanna Ratajczak